Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem*

ROK XIX. Kraków, dnia 18 stycznia 1936. Nr. 2.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Manufaktura niemiecka dla Polski.

Eksport włókienniczy z Rzeszy przekroczy sumę 7 miljonów złotych.

Kontygenty przywozowe, przyznane Rzeszy w nowym traktacie handlowym na import wyrobów niemieckich do Polski, obejmują m. in. następnjące artykuły: wyroby dziane, wyroby bawełniane barwione, merceryzowane, wzorzyste, niedoprzęd bawełniany, przędze bawełniane, aksamity, plusze, imitacje futer, przędze i tkaniny z jedwabiu sztucznego, chustki i szale, wstążki, tkaniny półjedwabne, odzież męską, damską i dziecięcą, pończochy, skarpetki, rękawiczki, welwety wstążki, taśmy, szale, płaszcze, palta peleryny, dywany i makaty, przędzę zgrzebną, czesankową i nici bawełniane, obuwie gumowe, gąbki gumowe. rękawice, opony i obręcze samochodowe, dętki, ceratkę gumową, taśmy izolacyjne, pasy napędne, przetwory chemiczne do wykańczania artykułów włókienniczych, kapelusze, linoleum, środki farmaceutyczne, opatrunkowe, wody mineralne, sole lecznicze, środki znieczulające, zabawki dziecięce, i t. d.

Pobieżny bardzo wykaz przyznanych Niemcom kontygentów pozwala zorjentować się w rozmiarach tego importu, który dotknie cały szereg gałęzi produkcji polskiej.

W odniesieniu do włókiennictwa

kontygenty te przekraczają kwoty przywozu zeszłorocznego t. j. sumę 7 miljonów zł.

Eksporter niemiecki, dysponuje bowiem szeregiem środków, które dają mu

bezwzględną przewagę konkurencyjną nad producentem polskim.

Główną broń stanowią tutaj kredyty długoterminowe, którymi przemysł polski, osłabiony wskutek kryzysu, nie może w stosunku do swego odbiorcy w zbyt szerokim zakresie dysponować. Nawet gdyby transakcje eksporterów niemieckich przynieść miały po pewnym czasie straty z tytułu tego nadmiernego udzielania kredytu odbiorcom polskim, niezawsze w zbyt wielkich rozmiarach na ten kredyt zasługującym, to jednak straty te zostałyby skompensowane efektem moralnym, jakim byłoby

wejście na rynek polski produkcji niemieckiej.

System pomocy państwowej dla eksportu niemieckiego umożliwia tej produkcji plasowanie swych artykułów na naszym rynku po cenach, stosunkowo niskich, co właśnie wśród producentów polskich budzi poważne obawy.



Dekonjunktura w branży galanter.

Producenci obawiają się zalewu rynków polskich przez towary niemieckie

Łódzki rynek galanteryjny przeżywa okres wybitnej dekonjunktury. Według obliczeń hurtowników tej branży obroty ich w roku bieżącym zmniejszyły się w porównaniu z rokiem ubiegłym o 60 procent, przyczem nie jest to objaw przemijający, gdyż stały i stopniowy spadek konjunktury trwa już od szeregu lat, przybierając w roku bieżącym specjalne nasilenie.

Szczególnie słabe obroty zanotowano w tegorocznym sezonie między hurtownikami i producentami, czemu towarzyszy silne ograniczanie produkcji.

Poza momentami o charakterze konjunkturalnym na znaczny spadek wytwórczości w tej branży wpłynęły również obawy zalewu rynku polskiego przez niemieckie artykuły galanteryjne, zmniejszenie zaś zapotrzebowania ze strony hurtowników wywołane zostało m. in. przewidywaniem, iż wskutek obłożenia uposażeń podwyższonym podatkiem dochodowym zmniejszy się zdolność nabywcza szerokich mas klijenteli branży galanteryjnej. Przewidywania te skłoniły nawet hurtowników do obniżenia cen o 10—15 proc., by w ten sposób przeciwdziałać ewentualności pozostania towarów na składach.

W detalicznym handlu galanteryjnym obroty w ostatnich tygodniach uległy niewielkiemu zwiększeniu. Ceny nie uległy zmianie.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XIX. **Kraków, dnia 18 stycznia 1936** **Nr. 2.**

Cena abonamentu:
Abonament kwartalny 4 zł
„ półroczny 8 zł
„ roczny 16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. **Kraków, Grodzka 43.** Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Ogłoszenia:
Wiersz milim. 1 szp. na okładce **40 groszy**
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki **60 groszy**
Wiersz milim. 1 szp. w tekście **60 groszy**
Cała strona okładki **Zł 200** Pół strony okładki **Zł 100**
Ćwierć strony **Zł 50** Ósma strony **Zł 25**
Cała strona w tekście **Zł 450**, Pół strony **Zł 230**
Ćwierć strony **Zł 120** Jedna ósma strony **Zł 60**

Echa tygodnia.

W dniu 15-go b. m. upłynął termin, do którego Rząd pp. Kościałkowskiego i Kwiatkowskiego mógł w drodze pełnomocnictw wydawać dekrety. W ciągu tego okresu ukazał się szereg niezmiernie ważnych dekretów z zakresu polityki gospodarczej. Jednym z najważniejszych i najsilniej godzących w interesy kupiectwa jest dekret Prezydenta R. P. z dnia 14-go listopada 1935 r., wyłączający lokale przedsiębiorstw handlowych od 1 do III kategorji włącznie oraz przemysłowych od 1 do VI kategorji włącznie. Wielokrotne próby w kierunku nowelizacji tego dekretu i przywrócenia dawnej, ustawowej ochrony lokalom handlowym na równi z mieszkaniami prywatnemi — nowelizacji rychłej, możliwie drogą dekretu Prezydenta R. P. nie

powiodły się, mimo, że od pewnego czasu na łamach dzienników ukazywały się zapewnienia, że jednak nastąpi zmiana w tym kierunku.

Nie wolno nam jednak opuszczać rąk i dać za wygraną. Idzie o rzecz bardzo doniosłą, bo zahaczającą o byt setek tysięcy warsztatów kupieckich. Nie udało się załatwić tej sprawy w okresie pełnomocnictw, to musi się udać przeforsowanie zmiany dekretu listopadowego na drodze ustawy, przyjętej przez Sejm. Akcja w tym kierunku musi być prowadzona nieustannie. Świadomość, że sympatje społeczeństwa, opinji publicznej, przygniatającej większości dzienników, organizacyj gospodarczych i samorządu gospodarczego — są po naszej stronie powinna nas zachęcać do wytrwania w walce, nigdy zaś skłaniać do lekkomyślnego optymizmu, że „jakoś to będzie“.

Dlatego uważamy za fakt niezmiernie szczęśliwy i — mamy nadzieję — w swych skutkach doniosły, wystosowanie memorjału, opracowanego przez Krakowską Kongregację Kupiecką i przez Krakowskie Stowarzyszenie Kupców do p. wicepremjera Kwiatkowskiego, p. ministra Przemysłu i Handlu Góreckiego oraz do szeregu posłów, do samorządu gospodarczego i do poważnych organizacyj gospodarczych. W memorjale tym podkreślono dobitnie wszelkie ujemne skutki, jakie sprowadzi za sobą wyłączenie lokali handlowych z pod ustawy o ochronie lokatorów a więc: niepewność utrzymania lokalu handlowego, stanowiącego warsztat pracy kupca, co odbije się ujemnie na całokształcie handlu i demoralizację obydwu stron, a więc zarówno właścicieli realności, którzy będą mieli możność domagania się podwyżek czynszów względnie wyrugowania bez powodu kupca-lokatora, jak i samych kupców, którzy ze względów konkurencyjnych moment ten wykorzystają dla usunięcia niewygodnej im konkurencji. Poza tem wskazano słusznie na niewłaściwość powiązania ochrony lokali przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych z kategorją świadectwa przemysłowego. „Od szeregu lat wszystkie sfery gospodarcze w Polsce walczą o uchylenie świadectw przemysłowych, jako mechanicznej formy poboru podatku, nieuwzględniającej naogół ani rzeczywistych rozmiarów przedsiębiorstwa, ani jego siły płatniczej a działającej w ogólnym systemie gospodarczym destrukcyjnie, t. j. antygospodarczo i antysocjalnie. Tymczasem niespodziewanie ta jednolicie zwalczana forma poboru podatku przemysłowego zużyta została w dekrecie mieszkaniowym, jako tak kapitalne kryterjum, od którego zależy ochrona warsztatu pracy kupca. Przy uwzględnieniu powyższego kryterjum pozostawiono ochronę, o ile chodzi o przedsiębiorstwa handlowe, jedynie IV kategorji, gdy drobna sprzedaż wyłącznie spożywcom dokonywana jest z niewielkich pomieszczeń, nieposiadających ani wyglądu ani charakteru pokoju, t. zn., że właściwie wszystkie lokale handlowe zostają wyłączone z pod ochrony lokatorów“.

Memorjał nie ogranicza się przy tem do wskazania istotnych wad dekretu mieszkaniowego i katastrofalnych skutków, jakie może on wywołać dla życia gospodarczego w ogólności, zaś dla całego kupiectwa w szczególności, lecz proponuje konkretne zmiany, a mianowicie:

1) Należy wyeliminować przyjęte obecnie kryterjum świadectw przemysłowych — a przyjąć natomiast jako jedynie miarodajną w tej mierze, t. j. dla utrzymania lub uchylenia ustawy, wysokość faktycznie w grudniu 1934 r. płaconego komornego (analogja do art. 2 ust. 2 dekretu). Możnaby tu ewentualnie wprowadzić pewne zróżniczkowanie tego rodzaju, iż dla lokali podlegających ustawie o ochronie lokatorów, miarodajnem byłoby podstawowe komorne z czerwca 1914 r., zaś dla lokali zajmowanych na zasadzie pisemnych umów zawartych w myśl art. 3 ust. o ochronie lokatorów, komorne umowne.

Przyjmując zatem jako generalne kryterjum, wysokość płaconego komornego, należy uwzględnić ponadto istotne w tej mierze różnice, jakie zachodzą między większemi i mniejszemi ośrodkami państwa, a zatem miejsce położenia.

W tym celu, aby możliwie najsprawiedliwiej i najrównomierniej ująć kwestję ochrony lokali handlowo-przemysłowych, proponujemy, aby przyjąć za miarodajną w tym względzie taryfę, załącznik do art. 23 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, zawierającą podział miejscowości na klasy.

Przy uwzględnieniu powyższej taryfy miejscowości — proponujemy następujące granice komornego,

w stosunku miesięcznym, poniżej których utrzymuje się nadal ochronę lokali handlowych.

PODZIAŁ MIEJSCOWOŚCI NA KLASY.

A) Warszawa	*do 300*
B) Klasa I	*do 250*
C) Klasa II	*do 200*
D) Klasa III	*do 150*
E) Klasa IV	*do 100*

W myśl powyższego podziału miejscowości na klasy — lokale handlowe i przemysłowe — opłacające komorne miesięczne w granicach wyżej określonych, korzystałyby nadal z ochrony, zaś przedsiębiorstwa opłacające komorne powyżej tej granicy zostałyby z pod ochrony wyjęte.

II) Faktycznie wyjęcie lokali przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych, z pod ochrony lokatorów, nastąpi dopiero w trzy lata po wejściu w życie dekretu, t. j. z dniem 1-go grudnia 1938 r.

III) Termin ustawowy wypowiedzenia dla lokali przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych nie podlegających ustawie o ochronie lokatorów, należy ustalić — nie jak obecnie — na 1 miesiąc, lecz na okres 6-ciu miesięcy (przy najmie na czas nieokreślony).

IV) Obniżka czynszu (maksimum do 10%) dla lokali przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych, podlegających nadal w myśl ust. 1 ochronie, następuje nie z mocy ustawy, lecz na mocy orzeczenia Sądu, w drodze postępowania niespornego, które wszczyna się na wniosek najemcy, przyczem orzeczenia sądowe zapadają przy uwzględnieniu stanu gospodarczego i zdolności płatniczej obu stron.

Jak z powyższego wynika, memorjał obydwu organizacyj, reprezentujących łącznie całe kupiectwo naszego okręgu nie wysuwa postulatów rewolucyjnych i nieziszczalnych. Wyrażamy zatem nadzieję, że czynniki miarodajne, które — w przeciwieństwie do poprzednich rządów — wielokrotnie już zadokumentowały swe całkowite zrozumienie dla doniosłej roli handlu w Polsce — rozpatrzą życzliwie cyt. wyżej memorjał i uchylą w ten sposób katastrofę, nieuchronnie grożącą stanowi kupieckiemu w Polsce.

Z ostatniej chwili.

Zmiana stawek w podatku przemysłowym na rok 1936,

zniesienie § 54 ordynacji podatkowej, zniesienie opłat stemplowych od faktur.

Już w najbliższych godzinach ma się ukazać dekret Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, wprowadzający szereg zmian do ustawy o p. podatku przemysłowym. Nie znając chwilowo szczegółów tego dekretu, pragniemy ograniczyć się do zaawizowania niektórych **ważniejszych** punktów. Odnosi się to przedewszystkiem do stawek w podatku przemysłowym, które będą nietyle zmniejszone, ile **zjednolicone**, tak, że płatnik będzie obliczał tylko jedną stawkę, a oszczędzone mu będzie żmudne i dokuczliwe segregowanie części, przypadających na podatek państwowy, samorządowy, interwencyjny (przemysł. I—V kat.), 15% dodatek nadzwyczajny.

Skumulowane stawki wynosić będą

1.2% dla przedsiębiorstw **handlowych**, skupu zawodowego i samoistnych dostaw **przy prowadzeniu prawidłowych ksiąg.**

1.7% dla tych samych przedsiębiorstw, o ile n i e prowadzą ksiąg handlowych.

Temsamem więc w miejsce dotychczasowych 3-ch rodzajów stawek podatkowych dla handlu (1% dla handlu bez ksiąg, przy prowadzeniu ksiąg: 0.75% dla drobnej sprzedaży, 0.50% dla hurtu) wprowadza dekret tylko 2. zasadnicze stawki podatkowe, uzależniając je jedynie od tego momentu czy są prowadzone księgi czy nie.

Zmieniona stawka przyniesie przedsiębiorstwom **prowadzącym księgi** nieznaczne **zmniejszenie** świadczeń podatkowych przy **drobnych** sprzedażach, podczas gdy przy **hurtowych** sprzedażach zaznacza się **podwyżka około 30%.**

1.5% dla przedsiębiorstw przemysłowych i rzemieślniczych (kat. VI. VII. i VIII.).

1.9% dla większych przedsiębiorstw przemysłowych (kat. I—V.).

2.5% dla przedsiębiorstw ekspedycyjnych, przewozowych i komunikacyjnych.

6% dla komisowych, oraz pośrednictwa handlowego.

3% dla pozostałych obrotów.

Dalszą niezmiernie doniosłą zmianę dla przedsiębiorstw, prowadzących księgi wprowadza dekret w kierunku całkowitego **uchylenia osławionego §-fu 54.** rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej, wedle którego „nie uważa się za prawidłowe ksiąg, w których nie są **ujawnione firmy lub nazwiska odbiorców** i dostawców przy hurtowym zakupie i sprzedaży towarów". — O uchylenie tego dokuczliwego przepisu zaciekle walczyły organizacje gospodarcze, wykazując jego szkodliwość dla życia handlowego. Z zadowoleniem więc należy podnieść, że rzeczowe argumenty przedstawicieli życia gospodarczego trafiły wreszcie do przekonania miarodajnych czynników, które mają uchylić ten przepis, a dzięki tej zmianie niezawodnie sfery handlowe — w najszerszym zakresie — zastosują się do życzeń władz skarbowych w kierunku zakładania i prowadzenia ksiąg handlowych, dzięki którym, pełny obrót będzie mógł być z całą łatwością stwierdzony i opodatkowany.

Wreszcie dalszą zasadniczą i niezmiernie doniosłą zmianę wprowadza dekret, znosząc dotychczasowy sposób indywidualnego uiszczania **opłat skarbowych od rachunków i pokwitowań** we formie znaczków stemplowych, wprowadzając w miejsce tej opłaty indywidualnej — **opłatę skumulowaną,** — **objętą podatkiem przemysłowym,** którego część ma pokryć dotychczasowe opłaty stemplowe.

Przykład: sprzedaż hurtowa z księgami handlowemi:

od obrotu 1.000 zł. — przypadają podatki:

a) 0.50%	zł.	5.—
b) ¼ na rzecz samorządu	„	1.25
c) 15% dodatek nadzwyczajny	„	0.75
d) opłata stemplowa od rachunków	„	2.20
razem	zł.	9.20

Po wejściu zaś dekretu w życie opłaty skarbowe wynosić będą od tej pozycji zł. 12 — a więc o blisko 30% **więcej** aniżeli dotychczas.

II. przykład: sprzedaż **drobna** z księgami handlowemi:

od obrotu zł. 1.000 przypadają obecnie podatki:

a) 0.75%	zł.	7.50
b) ¼ na rzecz samorządu	„	1.87
c) 15% dodatek nadzwyczajny	„	1.12
d) opłata stemplowa od rachunków	„	2.20
razem	zł.	12.69

Podczas gdy po wprowadzeniu w życie dekretu opłaty te wynosić będą łącznie zł. 12.—.

Temsamem więc kupiec-płatnik podatkowy, opłacając podatek przemysłowy we wysokości 1.2% (od wszelkiego rodzaju transakcyj) stawką tą obejmuje zarówno **zasadniczy podatek** przemysłowy od obrotu wraz z wszelkimi dodatkami **jakoteż opłatę stemplową.**

Ponieważ w chwili oddania niniejszego numeru P. K. do druku jeszcze nie posiadamy oryginału dekretu, przeto ograniczamy się do powyższego zaawizowania zmian w dziedzinie podatkowej, nie znając dokładnie **terminu wejścia** w życie tegoż dekretu. Niezawodnie w najbliższym numerze będziemy już w możności podania bliższych szczegółów.

Nie narażać płatników podatkowych na zbyteczną stratę czasu.

Ze względu na napływające skargi płatników na zbyt przewlekłe badanie ksiąg handlowych i gospodarczych przez rewidentów skarbowych, zwłaszcza w wypadkach, gdy księgi dostarczone są przez płatników do urzędów skarbowych i tam przez dłuższy czas pozostają bez istotnej ku temu potrzeby, Ministerstwo Skarbu przypomina wydany w tej sprawie okólnik z dnia 16 maja 1929 r. według którego przetrzymanie ksiąg, przedstawionych przez płatników dla sprawdzenia deklaracyj podatkowych jest niedopuszczalne. Należy bowiem pamiętać, że księgi handlowe i gospodarcze płatnicy prowadzą nietylko dla celów podatkowych i brak tych ksiąg w przedsiębiorstwie lub gospodarstwie, choćby one dotyczyły ubiegłego okresu operacyjnego, stanowi dla płatnika znaczne utrudnienie, jeśli zaś chodzi o spółdzielnie, które wzywane są dość licznie do przedkładania ksiąg w urzędzie, zabieranie ksiąg rachunkowych i wszelkich dokumentów z lokalu spółdzielni może nieraz uniemożliwić przeprowadzenie ustawowej rewizji przez organa nadzorcze, powołane do tych czynności w myśl ustawy o spółdzielniach.

Celem uniknięcia wspomnianych niedomagań Ministerstwo Skarbu zarządziło ścisłe przestrzeganie przepisów art. 91 par. 2. Ordynacji Podatkowej oraz par. 181 Instrukcji Podatkowej z dn. 31 grudnia 1934 roku, zaznaczając przytem, że badanie ksiąg na miejscu płatnika, gdzie się znajdują wszelkie dokumenty i zapiski, ułatwia i upraszcza tok samego badania, czyniąc je nadto wszechstronniejszem.

Dalej Ministerstwo Skarbu zarządziło, aby wzywanie płatników do przedstawienia ksiąg w lokalu urzędu z reguły ograniczyć do mniejszych przedsiębiorstw, przyczem przed rozpoczęciem akcji wymiarowej zawczasu ułożyć plan, w którym winno się przewidzieć, jakie księgi i w jakich terminach mogą być zbadane w urzędzie skarbowym, aby w ten sposób usprawnić pracę rewidentów i nie narażać płatników na zbyteczną stratę czasu.

Sklepiki szkolne rujnują handel papierniczy i materjałów piśmiennych.

Wskutek wzrastającej stale konkurencji sklepików szkolnych w branży papierniczej i materjałów piśmiennych, sekcja branży materjałów piśmiennych przy stow. kupców detalistów woj. łódzkiego złożyła do izby przemysł. handl. memorjał, w którym m. in. stwierdza, że kupiectwo tej branży jest zupełnie zrujnowane i w szybkiem tempie chyli się ku upadkowi.

Przyczyną tego stanu rzeczy są sklepiki szkolne przy każdej szkole, prowadzone przez nauczycielstwo. W niektórych szkołach, w których nie utworzono sklepików szkolnych, proceder ten uprawiają woźni na własną rękę. W sklepikach sprzedawane są wszelkie materjały piśmienne i przybory szkolne.

Wbrew intencjom i zarządzeniom min. oświaty, nauczycielstwo stosuje wobec dzieci przymus kupowania wyłącznie w sklepikach szkolnych. — Aby zwiększyć „klijentelę", nauczycielstwo stosuje represje wobec dzieci nie kupujących w sklepikach szkolnych. Dzieci w obawie otrzymania złych stopni zmuszone są nabywać materjały piśmienne w tych sklepikach. W niektórych szkołach zamyka się nawet podczas przerw drzwi wejściowe, aby uniemożliwić dzieciom wyjście na ulice w celu dokonania ew. zakupów w sklepach.

Najlepszym dowodem szkodliwej działalności sklepików szkolnych jest fakt, że ceny pobierane w tych sklepikach są zazwyczaj wyższe od cen w sklepach.

Młodzież, z pośród której poważny odsetek stanowią dzieci robotników i biedoty, w których budżecie każdy grosz odgrywa rolę, zmuszona jest kupować i przepłacać w sklepach szkolnych.

Wywiera to bezwzględnie ujemny wpływ na wychowanie młodzieży szkolnej, co stwierdzają rodzice i opiekunowie, którzy z tego powodu są nieprzychylnie usposobieni wobec sklepików szkolnych.

Z tych przyczyn sklepy materjałów piśmiennych tracą prawie całą swoją klijentelę i możliwość egzystencji. Nie rzadkie są wypadki, że dzienny targ sklepu materjałów piśmiennych wynosi zł. 10—12; w tym stanie rzeczy sytuacja jest tak rozpaczliwa, że zagra-

za likwidacją całej branży materjałów piśmiennych. Kupiectwo tej branży, lojalnie spełniające swe obowiązki, ponoszące wszelkie świadczenia i zawsze gotowe do ofiar dla państwa, staje obecnie w obliczu zupełnej ruiny z powodu konkurencji sklepików szkolnych. Sklepiki te, dokonywujące ogromnych obrotów, nie posiadają świadectw przemysłowych i nie ponoszą żadnych ciężarów, jakiemi obarczone jest lojalne kupiectwo.

Ruina tak wielkiej branży spowoduje dla skarbu państwa utratę tysięcy płatników, dla kupiectwa zaś tej branży — nędzę tysięcy rodzin.

Kronika.

Zniżka cen wyrobów żeliwnych.

Biuro sprzedaży wyrobów odlewni i emaljarni żeliwa powiadomiło swych klijentów, iż wszystkie jego dotychczasowe oferty, ceny i warunki tracą swą moc obowiązującą z dnia 30 ub. m. Od dnia 1 b. m. obowiązywać będą te ceny i warunki, jakie w najbliższych dniach zostaną ustalone na zasadzie zmienionych kosztów produkcji, przewozu i dostosowania się do wskazań gospodarczych. Wysyłki. uskutecznione w miesiącu grudniu będą policzone wszystkim odbiorcom po nowych cenach, względnie zostaną zafakturowane w celach kontroli rachunkami tymczasowemi po dotychczasowych cenach, z tem, że w momencie ustalenia nowych cen, różnica zostanie odbiorcom niezwłocznie zbonifikowana.

Kupiectwo odczuwa brak drobnego bilonu

Izby przemysłowo-handlowe otrzymują dość często skargi ze strony kupiectwa zwłaszcza prowincjonalnego na trudności, jakie napotykają kupcy w zdobywaniu najdrobniejszego bilonu.

Szczególnie w ostatnich czasach zapotrzebowanie bilonu wzrosło, wskutek realizowania przy wielu artykułach obniżki cen. Wobec powyższego, Związek Izb Przemysłowo - Handlowych przedstawił ministerstwu skarbu tę sprawę z prośbą o jej rozpatrzenie i spowodowanie właściwych środków zaradczych

OPŁATY OD UWIERZYTELNIENIA DOKUMENTÓW

Min. spraw wewnętrznych wyjaśniło w okólniku co następuje: Czynność uwierzytelnienia dokumentu podlega opłacie stemplowej w kwocie 1 zł. 50 gr. za każdą klauzulę uwierzytelniającą, w jaką dany dokument zaopatrzono w toku instancji administracyjnej. Niezależnie od opłaty za samą czynność uwierzytelniającą, podlega opłacie na ogólnych zasadach, t. j. w wysokości 5 zł. podanie o dokonanie tej czynności przytem obojętne jest, czy się zgłasza podanie na piśmie, czy też ustnie do protokołu. Tak, czy inaczej, ślad czynności, której treścią jest uwierzytelnianie, musi być zawsze przez władzę uwierzytelniającą odpowiednio zaznaczony i znaleźć wyraz w aktach sprawy.

Podanie do starosty, w którem jest prośba o uwierzytelnienie dokumentów w toku instancji administracyjnej, t. j. przez starostę, wojewodę i ministr. spraw wewnętrznych, podlega opłacie 5 zł. jednorazowo.

Jeżeli interesant zwraca się o uwierzytelnienie oddzielnie do starosty, poczem uzyskawszy je, ponawia prośbę u wojewody i tak dalej, aż do M. S. Wewn., — wówczas obowiązany jest wnieść opłatę 5 zł. od każdego ze złożonych podań.

Przy stosowaniu opłat ma zastosowanie prawo ubogich.

Odprawa celna próbek i wzorów.

Państwowy Instytut Eksportowy zwraca uwagę na trudności, które często powstają dla eksporterów polskich w tym wypadku, gdy wysłali zagranicę próbki lub wzory swych towarów, które później do kraju do nich wracają. W tych wypadkach trudności powstają przy odprawie celnej bądź to z tego powodu, że towar podlega ograniczeniom kontyngentowym, a zatem władze celne wymagają zezwolenia przywozu, bądź też żądają opłaty cła.

Dlatego też w porozumieniu z Ministerstwem skarbu, Państw. Instytut Eksportowy wyjaśnia, że eksporterzy, wysyłający zagranicę próby towarów, które przy powrotnym przywozie podlegałyby cłu przywozowemu ze względu na rodzaj lub wymiary prób, powinni poddawać próby takie przy wywozie odprawie warunkowej (w myśl par. 78 przepisów wykonawczych do prawa celnego).

Odprawiając próby warunkowe w wywozie, eksporterzy zabezpieczają sobie możliwość zwolnienia ich od cła i zakazów przywozu na wypadek, gdyby następnie zostały zwrócone z zagranicy. W ten sposób odpadną wszelkie trudności, na które eksporterzy skarżą się obecnie.

Termin powrotnego przywozu prób krajowych, odprawianych warunkowo, może być wyznaczony do 12 miesięcy; okres ten może być przedłużony raz przez urząd celny, drugi raz przez Dyrekcję Ceł o 2 lata.

DYREKCJA ŻYDOWSKIEJ ŚREDNIEJ SZKOŁY HANDLOWEJ W KRAKOWIE

poczuwa się do miłego obowiązku złożenia serdecznego i gorącego podziękowania wymienionym niżej P. T. Firmom krakowskim, które umożliwiły Szkole zorganizowanie praktyk dla młodzieży klas drugich i trzeciej przez przyjęcie jej do Swych przedsiębiorstw:

A—B—C Film, ul. Józefa Sarego 20; R. Aleksandrowicz, ul. Dluga 1; Altesse—Wisła S. A., ul. Dluga 17; J. Amster, ul. Warszawska 31; Bata, Polska Spółka Obuwia S A., ul. Florjańska 28; M. Beckmann, ul. Stradom 27; „Bijou“, ul. Grodzka 4; H. Bochenek, ul. Stradomska 23; Bracia Bosak, ul. Wawrzyńca 20; L. Braciejowski, ul. Florańska 28; I. Botwin, ul. Florjańska 29; A. Brandeis, ul. Grodzka 61; L. L. i M. S. Bucheister, ul. Stradom 25; Centralny Bank Spółdzielczy, ul. Józefa 1; J. Cypes, ul. Grodzka 38; „Cermat“, ul. Czarna L. 5; „Delka“, Rynek Gł. 14; „Delka“, ul. Szewska 17; J. Diener ,ul. Szewska 20; L. Dintenfass, ul. Szewska 8; J. Dresner, ul. Stradom 10; J. Eichenbaum, ul. Dietla 41; „Elite“, ul. Grodzka 6; „Ega“, ul. Zwierzyniecka 17; B. Feiner, ul. Starowiślna 6; L. Freinwald, ul. Florjańska 34; H. Frist i Ska, ul. Florjańska 37; „Frutola“, ul. Karmelicka 4; S. Goldmann, ul. Zwierzyniecka 12; N. Goldstein, ul. Zwierzyniecka L. 33; A. Gronner, ul. Św. Idziego L. 1; L. Goldstein, Pl. Kossaka 1; I. Gross, Rynek Gł. 30 i 8; S. Grossbader, ul. Gertrudy 24; Bracia Grossmann, ul. Grodzka 50; J. Grünbaum, ul. Grodza 69; Sz. Grünfeld, ul. Szewska 8; H. Gutter, ul. Dietla 77; M. Haas, ul. Lwowska 4; M. Mendler, ul. Dietlowska 48; „Hogo“, ul. Stradomska 13; H. Kenner, Pl. Szczepański 2; „Karibi“, ul. Karmelicka 3; „Karibi“, ul. Stradom 16; M. Kaban i Ska, Stradom 10; Klein, ul. Kościuszki 1; Bracia Kohn, ul. Szewska 9; Komitau i Urbach, ul. Krakowska 6; „Kotwica“ Tow. Ub., Pl. WW. Świętych 10; Krieger i Finder, Rynek Podgórski 17; The Krischer & Comp., ul. Florjańska 9; S. Korngold, ul. Szpitalna L. 2; Langer i Nadel, ul. Św Gertrudy 27; D. S. Langer, ul. Józefa 5; J. Leserkiewicz, Rynek Gł. 17; H. Lichtig, ul. Grodzka 71; J. Lemberg, ul. Starowiślna 17; H. Lichtig, ul. Szewska 21; W. Lichtenstein, ul. Karmelicka 10; H. Leidner, ul. Stradom 6; L. Leidner, ul Stradom 27; H. Lipschütz, ul. Dietlowska 39; S. Lustbader, Pl. Dominikański 2; N. Lustgarten, ul. Grodzka 69; „Magna“ S. A. Fabr. Wyrobów Gumowych, ul. Romanowicza 19 a.; S. Manne, ul. Szpitalna 5; „Mazoli“ Fabr. Makaronu, ul. Kopernika 8; Ł. Margulies, ul. Grodzka 17; I. Meth, ul. św. Tomasza 2; M. Messer, Rynek Gł. 11; Monderer i Ehrlich, ul Grodzka 38. J. Nacht, ul. Stradom 5; Sz. Neuman, ul. Dietlowska 55; J. Penzer, ul. Szewska 19; Peldberger i Schenker ul. Grodzak 48; „Praca“, ul. Stradom 27; „Radjovox“, ul. Wiślna 1; M. Reches, ul. Karmelicka 10; M. Reinhold (Reprez. A. Rapaport i Synowie) ul. Stradom 11; Rettig i Ringel, św. Tomasza 27; M. Riegielhaupt, ul. Starowiślna 28; W. Rosenblum, ul. Grodzka 40; A. Rubin i L. Elbinger, ul. Miodowa L. 15; „Sanita“ Fabr. Makaronu, ul. Szewska 17; W. Schäfer, ul. Zwierzyniecka 6; A. Schanzer, ul. Poselska 9; A. Scheller, ul. Szpitalna 4; L. Schickmann, ul. Grodzka 71; B. Schönberg, ul. Grodzka 39; „Sfinks“ Właść. Turner, Rynek Gł. 13; S. Spira, ul. Grodzka 4; Spółdzielcza Kasa Zaliczkowa, ul. Dietlowska 51; Spółdzielczy Bank Kredytowy, ul. Stradomska 15; Spółdzielczy Bank Gwarancyjny, ul. św. Jana 2; „Stadjon“, ul. Grodzka 26; B. Steigbügel, ul. Szewska 3; H. Stern, ul. Mogilska 25; M. Sternberg, ul. Sienna 1; A. Stelzer, ul. Dietlowska 58; Suchard S. A., ul. Masarska 6; Stoeger i Ska, ul. Józefa Sarego 3; M. Taschner, ul. Grodzka 6; I. i M. Tenzner Eksport pierza, ul. Smoleńsk 34; Bracia

Trachtman, ul. Stradomska 16; M. Weitz, ul. Florjańska 23, E. Wachs, ul. Salinarna 2; „Viktorja“ Fabr. czernidła i pasty, ul. Kalwaryjska 81; L. Wietschner, ul. Stradom 23; „Zenit“ Ska z ogr. odp., ul. Dunajewskiego 6; H. Zimetbaum, ul. Nadwiślańska 1; Związek Kredytowy dla Rzemiosła i Handlu, ul. Grodzka 21; „Ziarno“ S. A., ul. Zabłocie 25; oraz firmom zamiejscowym: „Sola“, Dom obuwia, Bielsko, Smolki L. 7; Ekstein, Cegielnia i Młyn Parowy w Bochni; Młyn i Elektrownia „Marymont“ Miechów, Racławicka L. 10; Hurtownia Soli Nr. 24 Związku Strzeleckiego w Pinczowie; R. Schweitzer, Dom Tekstylny, Sosnowiec, ul. Modrzejowska 11; J. Lax, Hanell żelaza, Wieliczka, Rynek.

Zwyczaje handlowe.

Komisja dla ustalania zwyczajów handlowych Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie wydała ostatnio następujące orzeczenia:

W HANDLU SKÓRAMI wyprawionemi nie wytworzył się zwyczaj handlowy, któryby jednolicie normował sposób opakowania skór przy transporcie kolejowym. Sposób opakowania jest różny i zależny od wysyłającego skóry. Przeważnie jednak skóry twarde (podeszwowe, krupony, boki) składane są w bale wiązane sznurem, skóry zaś miękkie, wierzchnie, bywają pakowane w worki, ściągnięte sznurem lub żelazną obręczą. (14. XII. 1935 L. 15189/II).

W INTERESACH KOMISOWYCH w pojęciu kodeksu handlowego, koszty opakowania i przesyłki towaru wedle istniejącego zwyczaju ponosi — w braku wyraźnej odmiennej umowy — właściciel towaru t. j. komisent. (14. XII. 1935. L. 15541/II).

W HANDLU ZBOŻEM I ZIEMIOPŁODAMI istnieje zwyczaj handlowy, wedle którego przy wagonowych transakcjach kupna-sprzedaży, sprzedawca nie jest zobowiązany do wystawienia faktury za sprzedany towar. Wedle zwyczaju handlowego podstawę rozliczania między kontrahentami stanowi w tej mierze terminatka giełdowa albo wtórnik kolejowego listu przewozowego, które są dostateczną pdstawą dla księgowania danej transakcji w księgach handlowych. (14. XII. 1935. L. 17034/II).

W HANDLU JAJCZARSKIM istnieje praktyka kalcynowania oraz składania w chłodniach jaj w okresie najsilniejszej produkcji, t. j. w czasie od marca do czerwca, a to celem ich sprzedaży, czy to dla konsumcji wewnętrznej, czy też w eksporcie w tym czasie, w którym produkcja jaj się zmniejsza, względnie ustaje, t. j. w jesieni i w zimie. Nie istnieje jednakowoż — w braku wyraźnej w tym względzie umowy — zwyczaj handlowy, wedle którego drobni handlarze i skupiciele jaj, celem zapewnienia sobie udziału w korzyściach, wynikających ze zwyżki cen jaj w jesieni i w zimie, oddają hurtownikom na wiosnę i z początkiem lata swój towar do dowolnej dyspozycji z zastrzeżeniem zwrotu jaj w tym samym gatunku i ilości w jesieni. O ile wypadki takich transakcyj zachodzą, są one sporadyczne i wynikają z umów zawartych na takich specjalnych warunkach. (14. XII. 1935. L. 16208/III).

W SPEDYTORSTWIE wedle przyjętych zwyczajów handlowych używane są przy przewozie morskim towarów dwa pojęcia:

1) „Cif“ dany port, w którym to wypadku spedytor ponosi koszt załadowania towaru na okręt, koszt ubezpieczenia i frachtu morskiego, manipulacji celnej, dostawy do magazynu i t. p.

2) „Landed“ dany port, w którym to wypadku spedytora również obciążają wszelkie koszty związane z dostawą towaru z okrętu do magazynu w porcie.

W praktyce jest używane ponadto pojęcie „franco dany port“, które równa się pojęciu „cif“. (14. XII. 1935. L. 16730/I).

Czy uzasadnione są skargi

na nadmierne zyski pośrednika handlowego?

Rewelacyjne badania Instytutu Konjunktur.

Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen przeprowadził ostatnio badania nad zmianami, jakim w ostatnich 7 lat ulegały nadwyżki cen, powstające w różnych stadjach handlu produktami rolnemi i ich przerobu (t. j. kwoty, o jakie podnosi się cena produktu rolnego w drodze od rolnika do konsumenta).

Jak się okazuje, nadwyżki te mają naogół tendencję do spadku wraz z cenami podstawowych surowców, chociaż często z opóźnieniem i w nieco mniejszym stopniu, co wynika z większej sztywności elementów gospodarstwa nie rolnego; wskutek tego udział tej nadwyżki w cenach produktów wzrastał. Najsztywniejsze okazały się nadwyżki w przetwórstwie i w sprzedaży zbóż chlebowych, specjalnie na szczeblu piekarsko-detalicznym.

Sztywność nadwyżki piekarskiej w znacznym stopniu tłumaczy się sztywnością najważniejszych składników kosztów wypieku chleba. Tak n. p. w Warszawie nadwyżka piekarska dla wypieku chleba pytlowego (t. zn. różnica pomiędzy sumą otrzymaną ze sprzedaży chleba, a sumą płaconą za mąkę, zmniejszyła się w ostatniem 7-leciu o 26 proc.; w tym samym czasie ceny węgla kamiennego obniżyły się o 24 proc., a płace robotników piekarskich o około 32 proc. Można więc przyjąć, że zysk netto piekarza na kilogramie chleba zmniejszył się mniej więcej o taki sam procent, jak osiągana przezeń nadwyżka brutto, przyczem — ponieważ cena żyta obniżyła się w tym czasie o 58 proc. — wzrósł udział zarówno kosztów piekarza, jak i jego zysku w cenie chleba.

Jeżeli chodzi o inne ważne artykuły, jak ziemniaki i artykuły pochodzenia zwierzęcego, to zaobserwowane zmiany nadwyżek handlowych i przetwórczych przeważnie nie odbiegały od zmian cen podstawowych surowców. Tak np. w omawianem 7-leciu ceny hurtowe bydła rogatego w Warszawie spadły o 56 proc., ceny detaliczne wołowizny o 57 proc.; ceny hurtowe i detaliczne masła spadły w Warszawie odpowiednio o 63 i 62 proc.

Mniej korzystnie dla konsumenta przedstawia się sytuacja w zakresie wieprzowiny: ceny żywca spadły o 73 proc., ceny detaliczne mięsa wieprzowego o 64 proc., ceny detaliczne słoniny o 69 proc. I tu jednak trzeba pamiętać o istnieniu względnie sztywnych elementów kalkulacji rzeźnika, jak komorne i płace robocze.

Badania Instytutu nie dają podstawy do twierdzenia, jakoby sztywność nadwyżek w handlu artykułami rolnemi i w ich przetwórstwie była naogół zbożem, stoją w sprzeczności z ogólnym kierunkiem polityki gospodarczej rządu na odcinku rolniczym.

W dalszym ciągu Izby zwracają uwagę, że organa biorąc ważną przyczyną „niedostatecznej“ zniżki kosztów utrzymania.

Opisane badania nie obejmowały tych artykułów, które wytwarzane są z krajowych płodów rolnych sposobem wielko-przemysłowym, przy całkowitej lub częściowej monopolizacji produkcji (cukier, alkohol); nie badano również sprawy, czy zaobserwowane nadwyżki są zasadniczo, strukturalnie niskie, czy wysokie, lecz tylko zmiany tych nadwyżek w okresie kryzysu.

Kupiectwo zbożowe żąda równego traktowania.

Izby przemysłowo-handlowe zwróciły się do ministerstwa przemysłu i handlu wskazując na szereg utrudnień, na jakie natrafia indywidualne kupiectwo zbożowe przy staraniach o otrzymanie dostaw zbożowych.

Izby zwracają uwagę, że wytyczne państwowej polityki zbożowej na rok 1935/36, m. in. poszły w kierunku przywrócenia warunków normalnego funkcjonowania i rozwoju prywatnych przedsiębiorstw handlowych na rynku zbożowym, jako niezbędnego dla istnienia naturalnego popytu na tym rynku. W praktyce jednak istnieje szereg momentów, które krępując nadal swobodną działalność przedsiębiorstw handlu

intendentury wojskowej mają generalnie zalecone kupowanie zboża bezpośrednio od producentów, względnie od spółdzielni rolniczo-handlowych. To też Izby podkreślają, że nie widzą jakichkolwiek motywów rzeczowych, dla których spółdzielnie miałyby mieć pierwszeństwo w dostawach dla wojska przed przedsiębiorstwami handlu indywidualnego. Z punktu widzenia skarbu państwa jako nabywcy, jest bowiem decydująca cena, po której może żądany towar nabyć, nie zaś forma prawna przedsiębiorstwa, które występuje w charakterze oferującego ten towar.

Izby zwracają też uwagę na inne trudności, czynione kupiectwu prywatnemu. Trudności te wyrażają się m. in. w fakcie, iż organa intendetury w wypadku zlecenia jakiejś dostawy żądają od ewentualnego — jakoby na podstawie obowiązującego organa te okólnika — wykazania się świadectwem kwalifikacyjnem Izby rolniczej. Otrzymanie takiego świadectwa dla prywatnych sfer handlowych związane jest z dużemi trudnościami.

Izby handlowe wyrażają przekonanie, że istniejący stan rzeczy stwarza poważne straty dla skarbu państwa oraz wypacza całkowicie linję obecnie obowiązujących wytycznych w zakresie organizacji rynku produktów rolnych.

Obecny system oddawania dostaw wojskowych stał się nowym czynnikiem dezorjentacji rynku rolniczego.

Specjalna kontrola przesyłek pocztowych

w obrocie towarowym polsko-niemieckim.

W numerze 26 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Poczt i Telegrafów ukazał się okólnik w sprawie specjalnej kontroli obrotu towarowego polsko-niemieckiego.

Według § 1 tego okólnika, począwszy od dnia 20 listopada r. b. wszystkie przesyłki pocztowe, nadchodzące z Rzeszy Niemieckiej oraz wysyłane do Rzeszy Niemieckiej, powinny być zaopatrzone przez stronę świadectwa rozrachunkowe.

§ 3 postanawia m. in., że towary przywożone z Rzeszy Niemieckiej podlegają odprawie celnej we właściwych urzędach pocztowo - celnych na ogólnych zasadach. Po stwierdzeniu przez Urząd Celny, że przesyłka pocztowa podlega specjalnej kontroli, Urząd Pocztowo - Celny zawiadamia adresata o potrzebie przedstawienia świadectwa rozrachunkowego w sposób przyjęty dla pozwoleń przywozu. Świadectwo rozrachunkowe winien przedstawić adresat Urzędowi Pocztowo - Celnemu w ciągu 28 dni, licząc od daty wezwania. Po upływie tego okresu czasu przesyłki należy traktować, jako niedoręczalne.

§ 4 przewiduje, że przesyłki pocztowe do Rzeszy Niemieckiej, podlegające cłu wywozowemu, lub ograniczeniom wywozowym, albo korzystające ze zwrotu ceł, powinny być uprzednio odprawione w podurzędach celnych w siedzibie urzędów pocztowo - celnych. Przesyłki wolne od cła i ograniczeń wywozowych mogą być nadane w każdym urzędzie pocztowym. Przesyłki nadawane w urzędach pocztowo - celnych podlegają odprawie w tych urzędach pocztowych, znajdujących się poza siedzibą urzędów pocztowo - celnych — w podurzędach celnych, czynnych przy właściwych urzędach wymiany.

W dalszym ciągu okólnik postanawia w § 8, że przy przyjmowaniu przesyłek pocztowych, wysyłanych do Rzeszy Niemieckiej, nadawcze urzędy pocztowe, znajdujące się poza siedzibą urzędów pocztowo - celnych są obowiązane żądać od nadawców dołączenia do dokumentów przewozowych świadectwa rozrachunkowego.

Pozatem § 9 nakazuje, aby eksporterzy, nadający przesyłki do Rzeszy Niemieckiej z towarami, podlegającemi specjalnej kontroli, umieszczali na stronie adresowej przesyłki napis „obrót towarowy plsko - niemiecki“.

ODPRAWA CELNA W OBRCCIE POLSKO - NIEMIECKIM.

W związku ze specjalną kontrolą obrotu towarowego polsko - niemieckiego, ukazał się nowy okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 27 listopada b. r.

Okólnikiem tym Ministerstwo Skarbu zarządza, iż przy odprawie celnej przywozowej i wywozowej wydawnictw perjodycznych polskich i niemieckich (dzienników, tygodników i miesięczników), przesyłanych w pojedyńczych egzemplarzach wprost pod adresem odbiorców (prenumeratorów) nie będą wymagane świadectwa rozrachunkowe, obowiązujące w obrocie polsko - niemieckim. Jeżeli jednak wydawnictwa te są przewożone przez granicę celną w większej ilości egzemplarzy, względnie są przesyłane w większych ilościach egzemplarzy do księgarń i t. p. firm, zajmujących się dalszą rozsprzedażą wydawnictw, to w tych przypadkach wydawnictwa mogą być odprawione tylko po przedstawieniu świadectw rozrachunkowych.

Pozatem m. in. okólnik upoważnia naczelników urzędów celnych do zezwalania na odprawę celną bez świadectw rozrachunkowych drobnych ilości towarów, przesyłanych w przesyłkach pocztowych a nie przedstawiających żadnej wartości, względnie wartość niewiększą od 3 zł., jeżeli towary te nie korzystają ze zwolnień, przewidzianych w niektórych przepisach wykonawczych do prawa celnego.

Wydawca Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter. Redaktor odpow. Samuel Kurzman
Drukarnia Józefa Fischera, Kraków, Grodzka 62. Telefon 104-12.